

Przejęcie Polska Press przez Orlen wstrzymane?

13 kwietnia 2021

Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wstrzymał przejęcie wydawnictwa Polska Press przez PKN Orlen – informuje biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Co na to Orlen? Jego prezes Daniel Obajtek twierdzi, że nic mu nie wiadomo.

Komunikat w tej sprawie ukazał się na witrynie Rzecznika Praw Obywatelskich. Biuro RPO twierdzi, że decyzja sądu została mu przekazana telefonicznie. „Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uwzględnił wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich o wstrzymanie wykonania decyzji Prezesa UOKiK w sprawie koncentracji – przejęcia przez PKN Orlen spółki Polska Press” – czytamy w zamieszczonej informacji. Wyrok zapadł 8 kwietnia, rzecznik oczekuje jeszcze na oficjalne pismo w tej sprawie.

Gdyby informacja zyskała potwierdzenie w dokumentach, oznaczałoby to, że wniosek RPO o wstrzymanie wykonania decyzji o przejęciu przez Orlen kilkudziesięciu regionalnych tytułów prasowych został rozpatrzony pozytywnie. Równocześnie odwołanie rzecznika od decyzji o wyrażeniu przez prezesa UOKiK zgody na koncentrację mediów nadal czeka na rozpatrzenie przez Sąd Okręgowy w Warszawie.

Czyżby koncentracja mediów, tak ważna dla PiS, okazała się w praktyce trudniejsza, niż spodziewali się prawnicy politycy? Na razie prezes Orleń twierdzi, że do niego sąd żadnej informacji nie przesłał. „Jestem zdumiony, że to Pan Adam Bodnar ogłasza rzekome postanowienie sądu, powołując się na jakąś rozmowę telefoniczną. Zdziwiłoby nas, gdyby sąd zdecydował się podjąć taką decyzję, nie mając kompletu dokumentów” – napisał na „Twitterze” Daniel Obajtek.

Adam Bodnar sam zaznacza w rozmowie z „Dziennikiem Zachodnim”, że samo wstrzymanie przejęcia to nie to samo, co sądowa

weryfikacja decyzji prezesa UOKiK o zgodzie na przejęcie Polska Press przez Orlen. Tego orzeczenia nie należy się szybko spodziewać – konieczne będzie co najmniej kilka posiedzeń sądu i analiza dokumentów, jakie przedłożą strony.

RP0 wniósł o uchylenie zgody prezesa UOKiK na przejęcie Polska Press, pisząc w odwołaniu, że media należące do skarbu państwa nie gwarantują bezstronnych i obiektywnych informacji. „Będąc przyjazne aktualnie rządzącej większości politycznej, przedstawiają one jednostronny, korzystny dla nich obraz świata, przyczyniając się w ten sposób do rezultatu procesów wyborczych w Polsce” – tłumaczył.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Źródło: Strajk.eu